

Gen hip-hopu

Polski rap miał charakterystyczny klimat. Do głównego nurtu dołożyliśmy własny sposób rymowania, melodykę. Polacy tną sample inaczej niż Amerykanie. Mamy słowiańską wrażliwość, jesteśmy rzewni, tacy „szopenowscy” – mówi Marek Dulewicz, łódzki producent hiphopowych płyt, w artykule Bogdana Sobieszka „Śpiewa, chociaż mówi”.

Jak pisać słowa pod beat? I skąd wziąć dobry beat? – Zależy, czym chcesz się zajmować: freestyle’owymi przechwałkami, czy swoistą poezją ulicy. Wspólne dla tych rodzajów twórczości jest pisanie emocjami i na emocjach nawijanie tego, co się napisało. Technicznie: trzeba rozpisać oddech, choć jeśli piszesz pod beat, często słyszysz, jak tekst powinien być podawany – mówią Ashton Orson i Szerszeń, tworzący łódzki duet Dzieci Piątku, w artykule Łukasza Kaczyńskiego „Freestyle’owy rap napad”.

Artykuły w całości do przeczytania w lipcowo-sierpniowym numerze „Kalejdoskopu” 7-8/2020